

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 33 (11 369)

Poznań, wtorek 17 lutego 1981

Cena 1 zł
Wyd. AB

Rozmowy S. Kania z G. Husakiem

(PAP) 15 bm. na zaproszenie sekretarza generalnego KC KPCz prezydenta CSRS Gustava Husaka przebywał w Pradze z krótką przyjacielską wizytą I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania.

W toku przyjacielskiej rozmowy na Zamku Praskim Stanisław Kania i Gustav Husak wymienili informacje o sytuacji w swoich krajach, problemach pracy i głównych zadaniach Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Przedmiotem rozmów był również obecny stan i możliwości dalszego pogłębiania i rozwijania wzajemnych stosunków oraz współpracy między oboma partiami. Polska Rzeczpospolita Ludowa i Czechosłowacka Republika Socjalistyczna.

Rozmowy przebiegały w serdecznej partyjnej atmosferze wzajemnego zrozumienia i wyrażały zgodność poglądów obu stron na wszystkie podstawowe problemy. Stanisław Kania i Gustav Husak podkreślili, że stosunki trwałej przyjaźni, sojuszu i wzajemnie korzystnej współpracy opartej na zasadach marksizmu-leninizmu i socjalistycznego internacjonalizmu, braterskiej przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim oraz innymi krajami wspólnoty socjalistycznej rozwój współdziałania w ramach Układu Warszawskiego i Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej są niezmienną podstawą polityki obu partii i państw. Stanisław Kania i Gustav Husak wyrazili przekonanie, że ich spotkanie będzie nowym znaczącym wkładem w dzieło rozwoju wzajemnej współpracy w interesie narodów obu krajów oraz w interesie socjalizmu i pokoju. Tego samego dnia w godzinach wieczornych I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania powrócił do Warszawy.

Wyrazy poparcia dla programu rządu Wojciecha Jaruzelskiego

(PAP) Na ręce prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, generała armii Wojciecha Jaruzelskiego napływają z całego kraju gratulacje i wyrazy poparcia dla przedstawionego w Sejmie programu.

Oto fragmenty niektórych depesz:

Z okazji powierzenia panu generałowi stanowiska premiera PRL przez Sejm, załoga Kopalni Węgla Kamiennego „Jastrzębie” składa tą drogą serdeczne gratulacje, wiążąc z tą nominacją określone nadzieje. W związku z expose wygłoszonym w Sejmie PRL, załoga KWK „Jastrzębie” zrzeszona w NSZZ „Solidarność” na masowce w dniu 13 bm. postanowiła w dowód poparcia programu pana premiera podjąć pracę w wolne soboty na zasadach pełnej dobrowoli na okres 3 miesięcy. Załoga nasza zwraca się do górników i innych kopalń o poparcie naszej inicjatywy.

Za załogę kopalni, depesze podpisał Prezydium ZKZ NSZZ „Solidarność” przy KWK Jastrzębie.

Serdeczne gratulacje przekazała premierowi Związkowa Rada Przedsiębiorstwa NSZZ „Chemików” przy Mazowieckich Zakładach Rafineryjnych i Petrochemicznych w Plocku. Z faktem powołania was na to zaszczytne i odpowiedzialne stanowisko — czytamy w depeszy — ZRP NSZZ „Chemików” przy MZRI Plock, tak jak i cały naród wiąże nadzieję na poprawę atmosfery w społeczeństwie, na zdecydowane i troskliwe przejęcie obywatelskich, posunięcia rządu, który pan będzie reprezentował. Posunięcia gwarantujące real-

ne możliwości wyjścia z trudnej sytuacji gospodarczej kraju. Ze swej strony zapewniamy pana, panie premierze, że nasza postawa w pracy zawodowej i społecznej będziemy manifestować pełne poparcie dla pana, a tym samym i dla rządu PRL. Depeszę podpisał Związkowa Rada Przedsiębiorstwa NSZZ „Chemików” przy MZRI Plock.

W związku z powołaniem was na stanowisko prezesa Rady Ministrów prosimy o przyjęcie najserdeczniejszych gratulacji i najwyższych wyrazów uznania od wielotysięcznych rzesz leśników i drzewiarzy zrzeszonych w Niezależnym Samorządnym Związku Zawodowym Leśników i Drzewiarzy — czytamy w depeszy podpisanej przez przewodniczącego ZG tego związku.

Prezydium Zarządu Głównego związku w imieniu i z upoważnienia swoich członków, czy towarzyszy premierowi sukcesów i pełnego powodzenia w realizacji programu rządowego przedstawionego na posiedzeniu Sejmu PRL, programowi zmierzającego do wyprawienia kraju z trudności i napięć społeczno-gospodarczych na drogę stabilizacji w warunkach socjalistycznej odnowy. Szanowny towarzyszu premierze, zapewniamy was w imieniu wszystkich członków naszej związkowej organizacji, że leśnicy i drzewiarze w ramach swoich możliwości zrobią wszystko by ofiarą i zaangażowaną pracą poprzeć wytyczne i realną drogę wyjścia z kryzysu i zapewnienia socjalistycznego rozwoju kraju gwarantującego pomyślność dla wszystkich ludzi pracy.

Z uznaniem i w najlepszej

wierze Stocznia Gdańska im. Lenina — stwierdza depesza skierowana do premiera — przyjęła powołanie obywatela na stanowisko prezesa Rady Ministrów. Jasne i otwarte oświadczenie obywatela premiera pozwala mieć przekonanie, że w kraju zostaną stworzone warunki spokojnego życia i pracy, ograniczone nie tylko do okresu postulowanych przez obywatela premiera 90 dni, że atmosfera rzeczywistej odnowy, realizacji porozumień społecznych i uczciwej stanowczości, której oczekujemy, pozwoli nam w spokoju pracować. Co jest najwyższą potrzebą kraju. Ze swej strony dołożymy wszelkich starań w spełnieniu swoich podstawowych obowiązków. Podpisali: dyrektor stoczni, I sekretarz KZ PZPR przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność”, przewodniczący RZ ZSM i przewodniczący ZZ ZSMP.

Obywatelu generale armii z okazji powołania was na odpowiedzialne stanowisko premiera naszego rządu składam was najserdeczniejsze gratulacje i życzenia spełnienia historycznej misji wyprowadzenia naszego kraju z bardzo trudnej obecnie sytuacji gospodarczej i politycznej. My byli żołnierze frontowi obecnie kombatanci zrzeszeni w organizacji Związku Bojowników o Wolność i Demokrację oficerowie rezerwy skupieni w Klubie Oficerów Rezerwy, działacze Ligi Obrony Kraju i członkowie Zakładowego Oddziału Obrony Cywilnej Dołnoślaskich Zakładów Wytwarzających Maszyny Elektryczne „Dołmel” we Wrocławiu deklarujemy swoje pełne po-

Dokończenie na str. 2

Firanki z Kalisza



Fabryka Wyrobów Ażurowych „Haft” w Kaliszu produkuje kilkadziesiąt wzorów poszukiwanych koronek, tkanin haftowanych i firanek. W tym roku wyprodukowano już 30 000 metrów koronek, 13 000 metrów kwadratowych firan konfekcjonowanych oraz milion firan dzianych. Na zdjęciu: okładanie ramy przędzą. Fot. R. Krolak

Plenum KW PZPR w Pile

O socjalistyczny charakter przemian w ruchu związkowym

INFORMACJA WŁASNA

Zadania pilskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej w walce o socjalistyczny charakter przemian w ruchu związkowym — w świetle postanowień VIII Plenum KC PZPR były 16 bm. przedmiotem posiedzenia plenarnego KW PZPR w Pile. Obradom, w których wziął udział Wacław Piątkowski, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR, przysłuchiwali się prezes WK ZSL — Janusz Paluchowski i przewodniczący WK SD — Alfred Jeske.

W imieniu Egzekutywy KW referat wprowadzający do dyskusji wygłosił I sekretarz KW — Michał Niedźwiedz, akcentując iż okres minionych miesięcy, pełnych napięć, niepokojów społecznych i strajków, odbił się negatywnie również i na gospodarce Pilskiego. We wszystkich jej gałęziach obserwuje się znaczny spadek wydajności pracy oraz ilości wytwarzanych dóbr. W drugim półroczu 1980 r., porównując z analogicznym okresem roku poprzedniego obniżyła się o 846 mln zł produkcja globalna, a o 440 mln zł spadek eksportu. 450 rodzin nie otrzymało mieszkań.

Najpilniejszym zadaniem na dziś — zgodnie z linią VIII Plenum KC — uznano podejmowanie działań na rzecz szybkiego stworzenia klimatu spokojnej wydajnej pracy oraz społecznego ładu i porządku. Jest w tym dziele miejsce dla wszystkich członków partii oraz całego ruchu związkowego, stojącego na gruncie ustro-

ju socjalistycznego. Ważnym zadaniem członków partii, którzy powinni przodować w pracy zawodowej, dając przykład skromności i ofiarności, jest umacnianie demokratycznego charakteru związków zawodowych. Należy działać tak by nadzieje, jakie wiązała klasa robotnicza z powstaniem nowych związków miały realne podstawy, a słowo „solidarność” znaczyło demokrację, kołegialność i jedność w działaniu dla rzeczywistego dobra pracowników. Tylko umacnianie — jak podkreślano — zdrowych robotniczych tendencji w nowych związkach może uczynić z nich autentyczny element demokracji socjalistycznej.

W ostatnim okresie, spełniając oczekiwania swoich członków, wiele ogniw zakładowych „Solidarności” podjęło już właściwą współpracę z administracją i organizacjami partyjnymi, oraz społecznymi i aktywnie uczestniczy w samorządzie robotniczym, jak np. w Pomorskich Zakładach Przemysłu Wełnianego w Okonku, „Rofanie” w Rogoźnie i „Wromecie” we Wronkach. Rzecz w tym aby tak rozumiana idea odnowy objęła najszerze rzesze związkowców, umożliwiając tym samym powrót regionu do normalnego funkcjonowania.

W dalszej części obrad plenum zapoznawało się z informacją o pracy Egzekutywy i Sekretariatu KW PZPR oraz informacją Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej o działalności finansowo-gospodarczej. (wis)

Narada aktywu partyjnego w Koninie

Konieczna wyteżona praca

INFORMACJA WŁASNA

Najważniejsze zadania partii po VIII Plenum KC PZPR były tematem wczorajszej narady aktywu partyjnego w Koninie. We wprowadzeniu do dyskusji przewodniczący obrad I sekretarz KW PZPR Lech Ciupa omówił aktualną sytuację polityczną w województwie na tle obrad VIII Plenum, stwierdzając, że nadal nie wszystkie ogniw, nie wszyscy członkowie partii wykazują się właściwą postawą i aktywnością. W ostatnich miesiącach legitymacje partyjne oddało w województwie 691 członków partii, członków zaś w szeregi organizacji 278 osób. Przedłuża się trudny dla partii okres. Trwa polaryzacja postaw. Nie wszyscy członkowie są w stanie sprostać nowym,

większym obowiązkom. Partia musi przyspieszyć zwieranie swych szeregów a także oczyścić się do końca z członków skompromitowanych.

Konieczne jest właściwe wykorzystanie 90 spokojnych dni pracy o które apelował premier Wojciech Jaruzelski. Nie mogą być to dni odpoczynku a wyteżonej pracy, także członków i organizacji partyjnych.

Następnie wojewoda koniński Edward Brzeczek omówił założenia planu społeczno-gospodarczego, które w przyszłym tygodniu będą przedmiotem dyskusji Prezydium WRN.

W naradzie uczestniczył przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej KC PZPR Jerzy Muszyński oraz przedstawiciele kierownictwa stronnictwa politycznych i FJN. (woj)

Spotkanie M. Rakowskiego

z E. Mielnickim

(PAP) Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 16 bm. wiceprezes Rady Ministrów Mieczysław Rakowski spotkał się z pełniącymi obowiązki przewodniczącego Komisji Porozumiewawczej Branżowych Związków Zawodowych — Eugeniuszem Mielnickim.

Plenum ZG ZSMP

Sprawy młodzieży robotniczej

(PAP) W Warszawie odbyło się wczoraj Plenum ZG ZSMP poświęcone sprawom młodzieży robotniczej. Posiedzenie to zamyka cykl plenów poświęconych zadaniom i sposobom pracy tego związku w poszczególnych środowiskach młodzieży, a organizowanych w ramach przygotowań do III Zjazdu ZSMP.

W toku obrad podkreślano m. in., że organizacja ZSMP-owska nie spełnia wielu pokładanych w niej nadziei, nie dość skutecznie reprezentowała prawa i interesy młodzieży pracującej, młodej klasy robotniczej w naszym kraju.

Przed IX Zjazdem PZPR

W oczach prawa

INFORMACJA WŁASNA

Udziałowi prokuratury w procesie odnowy poświęcone były wczorajsze obrady IX podzespołu Wojewódzkiego Zespołu Zjazdowego. Oto najważniejsze dane z informacji złożonej przez prokuratora wojewódzkiego Wojciecha Kłosa.

Od września ubiegłego roku do końca stycznia roku bieżącego wpłynęło do prokuratury 130 doniesień formułujących zarzuty zarówno pod adresem pojedynczych osób jak i całych przedsiębiorstw. Spośród nich 56 dotyczy dyrektorów a 14 pracowników sa.

Dokończenie na str. 2

W warszawskiej AM

Rada Uczelniana SZSP za przerwaniem strajku

(PAP) Rada Uczelniana SZSP Akademii Medycznej w Warszawie opublikowała komunikat, w którym czytamy m. in.:

W świetle aktualnych informacji, w Łodzi obserwuje się wyraźny postęp w rozmowach i obustronną wolę ich szybkiego zakończenia. Przedłużenie rozmów nastąpiło na prośbę MKP w Łodzi celem skonsultowania uzgodnionego projektu ze strajkującymi studentami. Uważamy że eskalacja akcji strajkowej w momencie, gdy przebieg rozmów wskazuje na ich rychłe zakończenie, jest zbędna i szkodliwa. Wobec oświadczenia premiera PRL, w którym

zwraca się on z apelem o 90-dniowy okres spokoju, uważamy że naszym zadaniem jest przyczynienie się do stabilizacji społeczno-ekonomicznej kraju, która jest warunkiem realizacji wszystkich porozumień.

W związku z tym Rada Uczelniana SZSP AM postanawia:

- nie przystępować do czynnej formy strajku;
- odwołać stan gotowości strajkowej.

Apelujemy do Komitetu Strajkowego i wszystkich strajkujących studentów o odwołanie strajku i przystąpienie do zajęć na uczelni.

Oświadczenie MSZ ZSRR

Roszczenia terytorialne Japonii

(PAP) Jak informuje agencja TASS Ministerstwo Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego przekazało 16 bm. ambasadorowi Japonii w Moskwie Tokihiro Uemoto oświadczenie, w którym stro na radziecka ustosunkowała się do nasilającej się w Japonii kampanii roszczeń terytorialnych pod adresem ZSRR, czego wyrazem było zorganizowanie 7 bm. przy poparciu władz japońskich obchodów tzw. dnia terytoriów północnych. W oświadczeniu stwierdzono, że kampania ta przybrała w ostatnim czasie charakter graniczny z wrogością wobec ZSRR. Świadczy o tym chuligańskie ataki na przedstawicielstwa radzieckie w Japonii, jakich dopuszczono się 7 lutego — głosi oświadczenie.

Radzieckie MSZ podkreśliło, że tego rodzaju działania, u których źródeł leżą całkowicie bezprawne roszczenia, należy oceniać jako akcje podjęte świadomie w celu doprowadzenia do pogorszenia stosunków japońsko-radzieckich.

Rząd japoński od czasu zakończenia II wojny światowej zgłasza roszczenia wobec kilku wysp z Archipelagu Kurylekiego, będącego częścią terytorium ZSRR.

Papież Jan Paweł II udał się w podróż do Azji

(PAP) Papież Jan Paweł II udał się w poniedziałek rano w swą dziewiątą, zarazem najdłuższą podróż apostołską swego dotychczasowego pontyfikatu. W ciągu dwunastu dni odwiedzi kolejno Filipiny, wyspę Guam i Japonię. W drodze na Daleki Wschód zatrzyma się w Pakistanie. W Karaczi, nieopodal lotniska, odprawi mszę dla

miejscowych katolików. Następnie wystartuje do Manili, gdzie jest spodziewany we wtorek o godzinie ósmej rano czasu miejscowego. Powrót papieża do Rzymu został zaplanowany na 27 lutego drogą z Azji poprzez Biegun Północny, z międzylądowaniem w stolicy Alaski Anchorage.

ODGŁOSY

Jedyna droga?

Normalizacja życia — to najpilniejsze teraz zadanie. Po wiedzy o tym w expose, apelu i 90 spokojnych, pracowitych dni — nowy premier. Wezwanie to podjęte zostało przez wiele załóg i grup związkowych. Przykłady: zawieszenie przez KKP NSZZ „Solidarność” dnia bez pracy, deklaracja górników kopalni „Jastrzębie” o pracy w wolne soboty przez najbliższe trzy miesiące czy odwołanie strajku w MPK we Wrocławiu, depesza „Solidarności” z Zakładów „Cegielskiego”. Tysiące pracowników przystąpiły do rzetelnego wykonywania swych codziennych obowiązków, rozumiejąc złożoność i powagę sytuacji oraz w przekonaniu, że taka postawa stanowi jeden z warunków realizacji programu odnowy.

Tymczasem kilkanaście tysięcy polskich studentów strajkuje. Zróżnicowany jest odbiór i rezonans społeczny tej akcji protestacyjnej w Łodzi i solidarnościowo — jak w trzech uczelniach poznańskich. Nie ma ostatnio dnia, w którym nie odbieramy w redakcji opinii czytelników w tej sprawie. Różnych. I pełnych oburzenia na „darmozjadów, którzy mają za dobrze”, często oceniających młodzież pochopnie, jednostronnie wręcz niesprawiedliwie (tych jest większość). I po pierających studencką społeczność za konsekwencję w domaganiu się należnych środków i praw i zabezpieczeń.

Nie znamy wielu szczegółów łódzkiej negocjacji i prób osiągnięcia porozumienia (lub dzięki telewizji znamy raczej jedną stronę — komisji międzyresortowej). Nie mamy jednak wątpliwości, że spora część studenckich postulatów jest zasadna i rzeczowa. Daję temu wyraz i nauczyciele akademicki, i przedstawiciele kierownictwa uczelni — na przykład w uchwałach Komitetu Zakładowego PZPR UAM, czy senatu po znańskiej Akademii Medycznej.

Czy wszakże strajk jest jedyną drogą do wyegzekwowania służnych i ważnych w większości dla społeczności studenckiej i akademickiej spraw? Trzeba, by teraz — po oświadczeniu i apelu nowego prezesa Rady Ministrów — uczestnicy tej formy protestu rozważyli raz jeszcze tę kwestię.

WOJCIECH NENTWIG

Wyrazy poparcia dla programu rządu Wojciecha Jaruzelskiego

Dokończenie ze str. 1
partie naszego programu codzienną pracą zawodową i społeczną dla dobra naszej socjalistycznej ojczyzny.

Reprezentanci 100-tysięcznej jaworznickiej społeczności, zebrani na sesji Miejskiej Rady Narodowej w depeszy skierowanej do prezesa Rady Ministrów wyrazili przekonanie, że rząd będzie konsekwentnie dążyć do obustronnego przestrzegania i pełnej realizacji sierpniowych umów społecznych stwierdzając równocześnie, że w mieście już dziś panuje atmosfera wyjątkowej pracy, odradza się klimat społecznego zaangażowania, przywraca ład i porządek. Radni z Jaworzna zapewnili premiera, że ich wyborcy z całą ofiarnością będą realizować wytyczne zawarte w sejmowym exposé.

Komitet Zakładowy PZPR w Jelczanach Zakładach Samochodowych, wyrażając w przesłanej do premiera depeszy

swą wolę członków partii, którzy oczekują od władz preżnego rządu, zgodnego z oczekiwaniami klasy robotniczej, zadeklarować poparcie w realizacji programu ocalenia naszej ojczyzny.

Wyrażając pełną aprobatę dla treści odezwy skierowanej przez premiera do narodu polskiego o 90 dni spokojnej, wyjątkowej pracy załoga Przedsiębiorstwa Budowlano-Montażowego „Budochem” w Radomiu postanowiła zaangażowaną pracą zawodową wypełnić należycie swoje obowiązki wynikające z treści sejmowego exposé prezesa Rady Ministrów. Pracownicy „Budochemu” wezwali załogi innych zakładów o poparcie rządowego programu wydajną, dobrze zorganizowaną pracę.

13 bm. odbyło się w Katowicach plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Związku Zawodowego Górników. Obrady poświęcone były omó-

wieniu aktualnych kierunków działań w zakresie realizacji postanowień XII Krajowego Zjazdu Delegatów ZZG oraz przebiegowi wcielania w życie wniosków i postulatów załóg kierowanych do tej instancji.

Na plenum podjęto uchwałę, która głosi m. in.:

W całej rozciągłości podpisujemy się pod ogłoszonym w parlamencie oświadczeniem premiera Wojciecha Jaruzelskiego, zawierającym program działań rządu na najbliższy czas. Jesteśmy przekonani, że jest to program, który wyprowadzi nasz kraj z chaosu i pozwoli mu wejść na drogę równowagi gospodarczej.

W zakończeniu uchwały czytamy: krajowi jak nigdy potrzebna jest atmosfera spokoju i wzajemnego zaufania, bez nich trudno mówić o normalizacji życia, o realizacji wszystkich dotychczas zawartych umów między związkami a rządem. (PAP)

Projekt reformy zasiłków rodzinnych

(PAP) We wszystkich trzech podstawowych porozumieniach zawartych z załogami robotniczymi zapisano zobowiązania rządu w sprawie zasiłków rodzinnych. Sprowadzają się one głównie do podwyżki tych świadczeń i ich zrównania dla wszystkich grup społeczno-zawodowych. Od 1 stycznia br. wprowadzona została podwyżka tych zasiłków, obejmująca rodziny o niskich dochodach. Te podwyżki potraktowano jako posunięcie o charakterze interwencyjnym, stanowiące pierwszy etap zasadniczej reformy systemu zasiłków rodzinnych. Propozycja dotycząca dalszych zmian w tym systemie przygotowywana w Ministerstwie Pracy, Plac i Sprawy Społecznych. Przed miesiącem przekazano je do konsultacji z załogami zawodowym.

Oto główne założenia proponowanych zmian:
Od 1 stycznia 1982 r. proponuje się wprowadzić jednolity, powszechny system zasiłków rodzinnych, obejmujący również wojsko i milicję. Podwyżka tych świadczeń ma być wyrażona w różnicowaniu w zależności od sytuacji materialnej rodziny. Proponuje się przy tym zaprzestanie, począwszy od 1982 r. wypłacania zasiłków rodzinom o szczególnie wysokich dochodach. Za taką barierę autoryzacji projektu proponuje się 3.500 zł. na osobę. Pod uwagę przedkłada się też możliwość odstąpienia od różnicowania wysokości zasiłków na dzieci, uzależnionej obecnie od tego, które to jest z kolei dziecko w rodzinie. Jak wiadomo, ma drugie, trzecie i następne dzieci przypada obecnie wyższy zasiłek niż na pierwsze, które „kosztuje” przecież najwięcej i przychodzi zwykle na świat w młodej rodzinie znajdującej się na dorobku.

Zakłada się ustalenie od stycznia 1982 r. trzech grup dochodów rodzin i stosownie różnicowanie wysokości zasiłków.
W pierwszej grupie (do 2.000 zł na osobę) zasiłek na pierwsze dziecko wynosiłby w przyszłym roku 350 zł, a w 1983 r. — 500 zł, na dwoje zaś dzieci odpowiednio 800 zł i 1.000 zł. Na niepracującą żonę, która wychowuje dziecko, wypłacano by w 1982 r. 350 zł, a w 1983 roku 500 zł.
W drugiej grupie dochodowej (od 2.000 do 2.500 zł na członka rodziny) zasiłek na pierwsze dziecko w 1982 r. wy-

niósłby 250 zł, a w roku następnym — 350 zł, na dwoje zaś odpowiednio 500 zł i 700 zł. Wreszcie w trzeciej grupie (2.500 — 3.500 zł na osobę) proponuje się wypłacać w 1982 roku na jedno dziecko 150 zł, a w 1983 r. 180 zł, a na dwoje — 300 zł i 360 zł.

Zakłada się przy tym, że te progi dochodowe będą co jakiś czas, np. co trzy lata podnoszone, stosownie do wzrostu płac i innych dochodów rodzin, co pozwoliłoby zapobiec zmniejszaniu się liczby uprawniających do wyższych zasiłków. Pierwsze przesunięcie tych granic miałyby nastąpić w 1984 r.

Reforma systemu zasiłków rodzinnych jest okazją do wprowadzenia szeregu innych niezbędnych korekt. Proponuje się np. ujednolicić wysokość zasiłków wypłacanych na dzieci kalekie do poziomu 800 złotych (obecnie taki zasiłek przysługuje tylko na dziecko niewidome). Większy zasiłek ma przysługiwać małżonkom, którzy ze względu na stan zdrowia (pierwsza grupa inwalidów) wymagają opieki innej osoby.

Mają być równocześnie skorygowane zasady wypłacania jednorazowych świadczeń z tytułu urodzenia dziecka. Proponuje się zastąpić obecnie dwa zasiłki (porodowy przysługujący pracownikom i z tytułu urodzenia dziecka) jednym świadczeniem. Jego wysokość w pierwszym wariantcie proponowanego rozwiązania byłaby zależna od dochodu rodziny: w pierwszej grupie — 4.000 zł, w drugiej — 3.000 zł, w trzeciej — 2.000 zł. Drugim proponowanym wariantem byłoby ujednolicenie kwoty tego zasiłku (2.500 zł) i wypłacanie go w tej wysokości niezależnie od dochodu rodziny, z tym jednak, że przy bardzo wysokich dochodach świadczenie takie nie przysługiwałoby.

Autorzy projektu zdają sobie sprawę, że nawet zreformowany system zasiłków rodzinnych nie rozwiąże problemów rodzin, zwłaszcza wielodzietnych, które są w szczególności trudnej sytuacji materialnej. W takich przypadkach liczą na specjalne formy pomocy, której by udzielały te renowe organy administracji na podstawie gruntownego rozpoznania sytuacji rodziny. Podstawowym punktem odniesienia powinno być w takich sprawach minimum socjalne.

Eksplozja w ambasadzie Jemenu Południowego w Paryżu

(PAP) W nocy z niedzieli na poniedziałek w siedzibie ambasady Jemenu Południowego w Paryżu nastąpiła eksplozja.

Rzecznik policji poinformował, że około godziny 3 nad ranem dwa potężne wybuchy wstrząsnęły budynkiem ambasady. Ofiar w ludziach nie było. Siedziba ambasady została poważnie uszkodzona. Ataku — stwierdził przedstawiciel policji — „dokonali wyszkoleni specjaliści”.

Trwa śledztwo w celu wykrycia sprawców eksplozji.

Z kalendarzyka zebrań przedzjazdowych

Zespół rolnictwa i gospodarki żywnościowej (VI) Wojewódzkiego Zespołu Zjazdowego PZPR w Poznaniu zbierze się na kolejnym posiedzeniu 19 bm. (godz. 12) w sali Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33. (—)

W oczach prawa

Dokończenie ze str. 1

aparatu gospodarczego, partyjnego i MO. Zarzuty dotyczą nadmiernej bogacenia się, handlu talonami, łapownictwa, zagarnięcia mienia i usług, mieszkani i budownictwa letniskowego, niegospodarności.

Prokuratura bada wiele spraw wspólnie z NIK, Urzędem Kontroli Dochodów Państwa i innymi organami państwowymi. NIK i Wydział Finansowy Urzędu Wojewódzkiego prowadzą sprawy budownictwa letniskowego. Ich ustalania będą w wielu przypadkach — jak można się już teraz zorientować — podstawą podjęcia dochodzenia karnego przez prokuraturę. Na ogół sprawy są bardzo zagmatwane. Trzeba np. ustalić czy materiały nabywane przez osoby prywatne od przedsiębiorstw budowlanych mogły być im sprzedawane (generalnie biorąc mogły być sprzedawane materiały z zapasów ponadnormatywnych), jeśli były przeceniane czy były ku temu podstawy itd.

Prostsza jest kwestia talonów. Prokuratura prowadzi 39 spraw nabycia kolejnego samochodu na talony przed upływem ustalonego czasu od nabycia poprzedniego. Zakonczono sprawę 69 działek w Biernatkach — prokuratura wystąpiła do wojewody poznańskiego o cofnięcie ich przydziałów. Na ukończeniu jest sprawa działek na Cyta-deli.

W ramach prokuratorskiej kontroli przestrzegania prawa bada się wypadki przekazywania mieszkań w użytkowanie osobom, które do nich nie miały prawa, remontowania

ich, nieraz nakładem setek tysięcy złotych, na koszt miasta itp. W wielu przypadkach zdecydowano o zwrocie kosztów przez użytkowników lub o opuszczeniu przez nich zajmowanych lokali.

Prokuratura prowadzi szereg innych spraw dotyczących, poza wymienionymi problemami, samochodów serwisowych, fałszowania sprawozdań, łamania przepisów prawa, wśród nich również te, których punktem wyjścia były publikacje prasowe.

Prokurator stwierdził, że po ukończeniu dochodzeń sprawy będą podane do publicznej wiadomości.
Wszystkie sprawy, które prowadzi prokuratura są pilnie śledzone przez Wojewódzką Komisję Kontroli Partyjnej — stwierdził przewodniczący Komisji Henryk Stach. W wielu przypadkach doszła ona do wniosku, iż niezależnie od końcowych wyników dochodzeń, istnieją już podstawy do wyłączenia konsekwencji partyjnych biorąc pod uwagę postawy i odpowiedzialność partyjną konkretnych osób. Konsekwencje te są wycofywane.

Zespół IX doszedł po dyskusji do wniosku, że można już sformułować pogląd iż istniała grupa ludzi, która ponosi odpowiedzialność za zaistnienie nadużyć w sensie tworzenia warunków łamania prawa, stawiania siebie i „swoich” ponad nim. Należy więc nie tylko karać tych urzędników którzy wydawali decyzje dotyczące mieszkań działek itd. niezgodnie z prawem, ale znaleźć i ukarać tych, którzy — w tej czy innej formie — wydawali im polecenia.

ZOFIA SZPROKOFF

Milicja ujęła mordercę 6 osób

(PAP) Miejscowość Walim w woj. wałbrzyskim była miejscem makabrycznych zbrodni 30-letni Ryszard S. zamordował swego ojca 70-letniego Stanisława S. oraz powiesił dwoje dzieci swej siostry: 9-letniego Ireneusza i 10-letnią Annę R. Tego samego dnia Ryszard S. dopuścił się kolejnych zbrodni. Powiesił 37-let-

nią Krystynę N., która była w zaawansowanej ciąży oraz jej dzieci: 15-letnią Teresę i 2-letniego Marka N.

Szeroko zakrojona akcja Milicji Obywatelskiej, którą utrudniał m. in. fakt całkowitego braku motowłó, doprowadziła do ujęcia w dniu 16 lu tego br. w godzinach rannych Ryszarda S.

Nowa pozycja „PAX u” „Jan Paweł II w Ameryce Łacińskiej”

(PAP) Drukarnia Wydawnicza w Krakowie zakończyła druk tomu „Jan Paweł II w Ameryce Łacińskiej” — przemówienia i homilie. Bogato ilustrowana książka ukazała się w oficynie wydawniczej „PAX”. Jest to już czwarta pozycja cyklu wydawniczego pod wspólnym tytułem „Jan Paweł II — pierwszy Polak na Stolicy Piotrowej”.

Podobnie jak poprzednie pozycje tej serii nowa książka „PAX-u” otrzymała staranną oprawę graficzną.

Śmiertelne ofiary terroru w Salvadorze

(PAP) W Salvadorze szaleje terror. W samej stolicy, San Salvador, znaleziono w niedzielę w różnych dzielnicach zwłoki 20 zamordowanych ludzi. 12 ciał nosiło ślady po cioskach a pozostałe miały rany zadane białą bronią. Pełnomocnik apostolski San Salvador, Arturo Rivas Damas, podał w niedzielnej homilii, że w ciągu minionych 20 dni zamordowanych zostało 178 osób. Stwierdził, że wśród ofiar większość stanowiły robotnicy do 30 lat. Byli też ludzie starsi, po 70-tych, którzy nie zdążyli dotrzeć do domów przed nastaniem

godziny policyjnej. Oświadczył również, że do chwili obecnej ataki partyzanckie Frontu Farabundo Martí na Rzecz Wyzwolenia Narodowe (FMLN) były podejmowane głównie przeciwko obiektom militarnym czy też do-brom prywatnym lub publicznym; nie dokonywano ich wobec osób postronnych i niewinnych. Rivas Damas wystąpił z apelem do junty aby spowodowała uwolnienie dużej grupy osób należących do Rady Uniwersyteckiej, które zostały uprowadzone w ub. tygodniu podczas posiedzenia.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane i duże, miejscami przelotne opady śniegu i śniegu z deszczem.

Temperatura maksymalna od plus 1 do plus 3 stopni, minimalna od minus 3 do minus 5 stopni. Wiatry na ogół umiarkowane z kierunków zachodnich.

Wczoraj o godzinie 16 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu i Lesznie plus 1 stopień, w Koninie 0 stopni, w Pile minus 1 stopień; ciśnienie 1003 hPa czyli 752,2 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski.

KRONIKA DNIA

POZNANSKY LAUREACI OLIMPIADY WIEDZY ROLNICZEJ

(Inf. wł.) W XIX Wojewódzkiej Olimpiadzie Wiedzy Rolniczej, organizowanej tradycyjnie przez Zarząd Wojewódzki Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w Poznaniu, wzięło udział 4800 młodych rolników i uczniów średnich szkół rolniczych. Eliminacje odbywały się w 38 gminach Poznańskiego, w dwóch kategoriach: młodzi rolnicy z wykształceniem zasadniczym oraz uczniowie i absolwenci średnich szkół rolniczych. Podczas finału Olimpiady, który odbył się w minioną niedzielę w Zespole Szkół Rolniczych w Poznaniu, zwycięzcom zostali: Krzysztof Różański z gminy Kaźmierz i Hieronim Jedroszkowiak z gminy Granowo. Reprezentować oni będą województwo poznańskie podczas eliminacji centralnych Olimpiady. (emp)

ZWIĄZKOWE OBRADY HUTNIKÓW

(PAP) 16 bm. odbyło się w Katowicach plenarne posiedzenie Rady Głównej Związku Zawodowego Hutników. Omówiono przygotowania do X Krajowego Zjazdu Delegatów Hutniczej Branżowej Organizacji Zawodowej. Zjazd postanowiono zwołać na dzień 23 bm. W ciągu 4 miesięcy, jakie minęły od nadzwyczajnego zjazdu Związku Zawodowego Hutników (na którym przyjęto nowy statut, określając się jako organizacja samorządna i niezależna oraz program działania w pracy ogniw) zaszło już sporo korzystnych zmian. Szczególnie uwagę zwracano m. in. na bieżącą kontrolę przestrzegania porozumienia zawartego przez Prezydium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Hutników z ministrem hutnictwa, dotyczące go m. in. spraw płacowych, skracania czasu pracy w warunkach szczególnie uciążliwych dla załóg, rozpatrywania słusznych postulatów i wniosków załóg, przygotowania nowych układów zbiorowych, generalnej poprawy warunków pracy hutników w „czarnej” i „kolorowej” metalurgii, w przemyśle materiałów ogniotrwałych i dla innych grup zawodowych.

SPRAWY POWSZEDE

90 dni i 10 punktów

Dawno, bardzo dawno polski premier (a przynajmniej żaden z trzech ostatnich) nie zwracał się do narodu tak zwyczajnie, po prostu, w słowach krótkich, jasno wykładających o co mu chodzi i co jest najważniejsze dla Polski.

Przyrównano już ten odmienny w znacznej mierze gabinet, z nowym premierem na czele, do „rządu ocalenia narodowego”. Niezbyt mi się podoba to określenie, bo żywie nieufność wobec wielkich słów. Ale przecież na pewno mamy obecnie prezesa Rady Ministrów, a zapewne i rząd, od którego naród wiele oczekuje i po którym wiele się spodziewa.

Wysłuchawszy expose generała Wojciecha Jaruzelskiego i dzień później czytając je na prasowych łamach, zastanawiałem się, czy można było w krótkim przemówieniu powiedzieć więcej; czy nowo powołany premier, występując w obecnej, skomplikowanej sytuacji — nie pominął czegoś istotnego. Otóż sądzę, po starannym zapoznaniu się z jego oświadczeniem programowym, że zawarł w swoim apelu dotychczas dziewięćdziesięciu dni oraz dziesięć punktów działania zwięzły zarys najważniejszych i najpilniejszych problemów, wymagających bezwzględnej i natychmiastowej reakcji.

Miedzy sierpniem 1980 a lutym 1981 rozciąga się sześć miesięcy wypłynięcia, w na stopniście robotniczego protestu, pozytywnymi przemianami; zarazem był to (i pozostawał) takim do ostatnich dni) okres niepokoju, pogarszania się warunków bytowania. Trudno też powiedzieć, by dialog podjęty pomiędzy rządem a ruchem związkowym przyniósł zadowalające wyniki; rozmowy i uzgadnianie szeregu spraw przebiegały opornie, częstokroć — z różnych powodów — w warunkach niedostatku chęci do wzajemnych ustępstw.

„Pistolet strajkowy” nie ułatwiał efektywnego rozwiązywania nabrzmiałych problemów. Znaleźliśmy się w sytuacji, która — według słów premiera — gdyby destrukcyjny proces miał toczyć się dalej, zagroziłaby nam ruina gospodarcza, zerwaniem więzadeł społecznych, co w ostateczności ci prowadziło do bratobójczego konfliktu. Dlatego najpilniejszym zadaniem jest dążenie do normalizacji życia w Polsce. Dlatego generał zadeklarował bezwzględna wolę wywiązania się przez rząd z podjętych zobowiązań — zarazem

zwracając się do społeczeństwa z wezwaniem o spokój i pracę.

Wobec otwartego stwierdzenia premiera, iż bieżący rok będzie krytyczny, brzemienisty w drastyczne niedobory — wyłania się konieczność porzucenia formuły „jakoś to będzie” którą zwykła się lekkomyślnie pocieszać znaczna część rodaków.

Albowiem będzie tak, jak to sobie urzędzi pospolito, to znaczy rząd ze społeczeństwem. Nie ma obecnie przed nami innej sensownej możliwości niż zawierzenie szczeremu intencjom nowego prezesa Rady Ministrów i jego organów zatorskim zdolnościom, chociażby na oświeceniu 90 dni. Po prostu musimy pomóc go pracą i okazaniem zrozumienia dla rozlicznych uwarunkowań; dyktują one niezbędność skierowania społecznej energii na poprawianie trudnego położenia gospodarczego kraju.

Gdy przyjrzyć się bliżej dziesięciopunktowemu zarysowi rządowego programu działań, przedstawionego kilka dni temu przez generała Wojciecha Jaruzelskiego, zwraca uwagę harmonijność połączenia problemów społecznych z ekonomicznymi. Nie sposób też przeoczyć humanitarne aspekty tych zamierzeń — choćby takie, jak zapowiedź szczególnego troszczenia się o osoby starsze, o weteranów walki i pracy, zajęcie się patologią społeczną, zwłaszcza zwalczaniem alkoholizmu. Można powiedzieć, że tych dziesięć punktów sformułowanych z pełnym poczuciem odpowiedzialności za losy narodu a z razem z dużą troską o realność zamierzeń. Nie ma tu cień złudnych obietnic. Mieści się w omawianym programie ogrom zadań ważkich i pilnych.

Ze słów premiera wynikało, iż zamierza on nasilić dialog, czego widomym potwierdzeniem jest zapowiedź powołania stałego komitetu do spraw współpracy ze związkami pod przewodnictwem wicepremiera Mieczysława F. Rakowskiego. Nadal ma się rozwijać wszechstronna dyskusja nad sposobami wyjścia z kryzysu, a rząd oczekuje współdziałania ze strony organizacji społecznych, jak również ze strony Kościoła katolickiego i chrześcijańskiego ruchu społecznego.

Nie ma ważniejszego zadania — stwierdził Wojciech Jaruzelski z naciskiem — jak odbudowanie rytmu pracy i jego przyspieszenie w całej gospodarce. Stopniowo, z tygodnia na tydzień, ale skutecznie

nie. Będzie to możliwe tylko w warunkach ogólnego poprawienia dyscypliny społecznej, poniesienia iatraczej agitacji. W zakładach pracy, na ulicach miast — muszą panować prawo i porządek. Rząd uważa za swą powinność zarewnienie każdemu człowiekowi prawa do pracy i spokoju, bezpieczeństwa osobistego i poszanowania jego godności.

Za niezwykle ważną uważam deklarację prowadzenia przez nowy rząd polityki jasnej, prostej, takiej, która rozyskiwałaby społeczne zrozumienie i poparcie dla swych intencji. Administracja państwowa ma pracować bardziej demokratycznie niż do tej pory, wykazywać większą sprawność organizatorską i wyższy stopień kompetencji, a jej funkcjonariusze — osobistą skromność. Powinni też oni — tak to sformułował generał — swe działania opierać na bliskiej więzi z pierwszą linią pracy oraz ze społeczeństwem; przeciwdziałać to skostnieniu.

Całość wyłożonych przez nowego szefa rządu zamierzeń układa się w koncepcję spójną tego co chce się wkrótce osiągnąć. Owych dziewięćdziesięć dni ma być wypełnionych porządkowaniem wielu doniosłych spraw, osiąganiem lepszych wyników pracy w gospodarce, prowadzeniem dialogu władzy ze społeczeństwem (przede wszystkim ze związkami zawodowymi) dla przetrwania, w warunkach wolnych od napięcia, zawartych porozumień.

Minionych sześć miesięcy wskazuje, że 90 dni to nie jest wiele. Ale 90 dni to może też być dużo — jeśli będą spokojne, wypełnione wyteżoną pracą rządu i całej administracji wszystkich zatrudnionych w Polsce, bez względu na stanowiska. I nie chodzi tu o nową wersję sławetnego apelu „pomóżcie?”. Chodzi o prostą prawdę, że nie ma innego realnego wyjścia z naszego kryzysu społecznego, jak usilne, rzetelne rozwiązywanie nabożnych spraw, przy nacechowanym dobrą wolą i troską o los Polski współdziałaniu narodu z rządem.

Bowiem niepodważalną prawdą jest to, co powiedział Wojciech Jaruzelski w Sejmie pod koniec swego przemówienia, że za los Polski, za jej trwanie jako państwa suwerennego i niepodległego — odpowiadają wszyscy Polacy. Odpowiadają zwłaszcza przez pracę, która nie może być mniej usilna niż innych pracujących narodów Europy.

WIESŁAW PORZYCKI

Polskie badania zórz polarnych

natrz kręgu zorzowego. Ma to duże znaczenie ze względu na możliwość jednoczesnego fotografowania zórz z różnych stron. Pierw

szere serie zdjęć wykonane w polskiej stacji przekazano do głównej centrum badawczego w Helsinkach.

W czasie zimy 1980/81 zorze polarne były szczególnie intensywne. Wzięte się to z okresu szczytowej aktywności słonecznej. Znacznie większa od normalnej intensywność i częstotliwość występowania zórz polarnych w Arktyce była w ostatnich miesiącach powodowana zakłóceniami w łączności radiowej.

branę z redakcji egzemplarze „Głosu”.

Przypominam o tych odległych już zwyczajach nie bez celu. Oto gdy przed 36 laty rodzilo się w drukarni obecnych Poznańskich Zakładów Graficznych im. Marcina Kasprzaka przy ul. Wawrzyniaka — pierwsze wydanie „Głosu Wielkopolskiego”, na wysokim parterze budynku przy ul. Łazarza, w którym mieścił się wydawca „Głosu” — Wojewódzki Urząd Propagandy, na egzemplarz pierwszego w wyzwolonym Poznaniu polskiego dziennika czekał już majdaniarz. 16 lutego 1945, około południa, nakład „Głosu” w liczbie około 3000 egzemplarzy dotarł do biura kolportażu i wnet został rozchwytyany przez grupę chłopów. Szybko wsiadli oni na swe rowery i ruszyli na nich w różne wyzwoleone już rejony miasta. Jeszcze nie wyschludrarska farba na poszczególnych egzemplarzach „Głosu”, a zaledwie w kilkanaście minut po dostarczeniu nakładu na ul.

Chelmońskiego (sprzedawano gazetę w punktach Poznania znacznie oddalonych od redakcji).

Majdaniarska służba przez kilka lat działała w Poznaniu. Także na początku tego okre-

Gdy rodził się „Głos”

Majdaniarze

su, gdy od maja 1945 wydawcą „Głosu Wielkopolskiego” stała się Spółdzielnia Wydawnicza — Oświatowa „Czytelnik”. Dopiero uchwała rządu z grudnia 1949 zmieniła sprawę kolportażu. Powierzono go specjalistycznemu przedsiębiorstwu „Ruch”. Chodziło w tej decyzji o uporządkowanie sprzedaży komisowej (kioskowej) gazet. Przez kilka pierwszych powojennych lat bowiem każde wydawnictwo prasowe miało własną służbę kolporterską, a więc i własnych



U kapitana

Wypoczynek na morzu ma już wielu zwolenników. Z rejsów okrężnych po Bałtyku i Morzu Północnym ze zwiedzania Kopenhagi, Sztokholmu, Leningradu, Ystad i Rostoku korzysta wielu turystów indywidualnych i zbiorowych. W ubiegłym tygodniu grupa poznaniaków za pośrednictwem Biura Turystycznego „Juventur” piromem „Pomerania” odwiedziła Helsinki. Na zdjęciu: uczestnicy wycieczki zwiedzają mostek kapitański statku.

Fot. — R. Królik

Trwają kontrole NIK

Sprawiedliwie i wnikliwie

Poznańska Delegatura NIK zgodnie z uchwałą VI Plenum KC PZPR podjęła całokształt badań kontrolno-wyjaśniających w stosunku do budzących wątpliwości prywatnych inwestycji budowlanych, realizowanych w ostatnim 10-leciu (z wyjątkiem rolniczych). O podjętych działaniach informowałem niejednokrotnie społeczeństwo na łamach naszej lokalnej i centralnej prasy. Ponieważ mamy pewien etap kontroli w tej dziedzinie zakończony, stąd pragnę za pośrednictwem tego artykułu, choć jeszcze w sposób ogólny, poinformować poznańskie społeczeństwo.

Od przeszło trzech miesięcy prace kontrolne, przy współudziale wszystkich zainteresowanych organów kontroli i rewizji, w tym przede wszystkim organów kontroli finansowej, rozwinęliśmy w następujących kierunkach:

- Zgodności zbudowanych domów mieszkalnych i letniskowych z obowiązującymi normami prawa i wydanymi w oparciu o nie zezwoleniami;
- prawidłowości poniesionych opłat za świadczone roboty, usługi i materiały;
- wywiązania się z obowiązku uiszczenia podatków i opłat od posiadanych, czy też nabytych, nieruchomości.

Zajęliśmy się przede wszystkim wyjaśnieniem zarzutów odnoszących się do osób zatrudnionych w gospodarce społecznej. Dotyczyły te zarzuty również pewnej części ludzi za trudnionych na stanowiskach kierowniczych. Znaczna jednak większość to ludzie uczciwi, prawni, może niekiedy zbyt mało zdecydowani, za mało stanowczy, którzy wolałoby o postawienie tamy sobiepaństwu. Toteż zadaniem naszym w tej pracy było rozważnie i umiarkowanie oddzielenie prawdy od pomówień, by uniknąć krzywdzenia ludzi.

Postępowanie kontrolno-wyjaśniające w pierwszej kolejności podjęte zostało w stosunku do osób, którym zarzucano:

- wykorzystanie zajmowanych stanowisk kierowniczych w ad-

ministracji państwowej i gospodarczej oraz funkcji w organizacjach politycznych i społecznych dla osiągnięcia korzyści materialnych;

- angażowanie środków państwowych i społecznych do budowy domów mieszkalnych i letniskowych lub towarzyszących tym budownictwom urządzeń technicznych;

- nieodpłatne lub nie w pełni odpłatne korzystanie z usług, dostaw i robót wykonywanych przez jednostki gospodarki uspołecznionej;

- budowanie poza planem przez jednostki gospodarki uspołecznionej na terenach rekreacyjnych instalacji wodociagowych, linii elektrycznych i telefonicznych oraz dróg dojazdowych;

- przekraczanie obowiązujących norm regulujących powierzchnie budowanych obiektów;

- uzyskiwanie nieuzasadnionych kredytów bankowych.

W podjętych działaniach kontrolnych wykorzystywane są opinie i informacje przedstawione w licznych nadsyłanych listach. Do dnia 20 stycznia br. napłynęło do Delegatury NIK ponad 280 listów, w których wysunięto zarzuty i zawarto informacje w konkretnych sprawach wobec 450 osób. Badaniem do chwili obecnej objęto 250 spraw, z czego zakończono 66 wobec 69 osób. Osobom tym głównie zarzucono wykorzystywanie stanowisk i funkcji dla osiągnięcia osobistych korzyści. Zarzuty te w licznych przypadkach znalazły potwierdzenie.

Każdy przypadek nadużycia stanowiska lub pełnienia funkcji społecznej dla osiągnięcia korzyści osobistych jest źródłem demoralizacji. Moralne więc szkody wyrządzone społeczeństwu takim postępowaniem są bardzo duże.

W związku z przeprowadzonymi badaniami podjęto działania dla usunięcia nieprawidłowości i doprowadzenia stanu do zgodności z prawem oraz pociągnięcia do odpowiedzialności osób winnych. Działania te zmierzają do:

- wyegzekwowania należnych podatków i opłat;

- windykacji należności za roboty, dostawy materiałów i usług oraz za korzystanie z urządzeń infrastruktury technicznej;

- zwolnienia z zajmowanych stanowisk;
- skierowania spraw do organów ścigania;

- powiadomienia instancji partyjnych i ich komisji kontroli;

- powiadomienia jednostek nadzórnych o zarzutach w stosunku do osób im podporządkowanych w celu wyciągnięcia wniosków dyscyplinarnych.

Dalsze wnioski z postępowania kontrolnego są w trakcie przygotowania.

W pierwszym etapie pracami kontrolno-badawczymi, które zostały w zasadzie zakończone, objęto przede wszystkim kierowniczą kadre szczebla wojewódzkiego. Wyboru takiego dokonano po to, by stworzyć odpowiednie warunki do działania poprzez wyciągnięcie wniosków i ukaranie winnych oraz oczyszczenie osób niesłusznie pomówionych. Rozpowszechniane są informacje jakoby Delegatura NIK skierowała do organów ścigania doniesienia dotyczące niektórych osób zajmujących kierownicze stanowiska w instancji partyjnej i administracji państwowej stopnia wojewódzkiego. Informacja taka nie znajduje potwierdzenia.

Badania kontrolne w sprawie legalności prywatnych inwestycji budowlanych, jak już stwierdziłem na wstępie artykułu, trwają trzeci miesiąc, co spotyka się z uwagami, iż „rozliczenia” te trwają zbyt długo. Jest to jednak uwarunkowane różnego rodzaju przyczynami natury obiektywnej, a przede wszystkim: pracochłonnością badań, zbyt małą obsadą kadrową — jak na taką mnogość spraw — oraz tym, że sprawiedliwość nie znosi pośpiechu. Robimy wszystko, aby w miarę możliwości zintensyfikować i przyspieszać badania bez uszczerbku na ich jakości.

CEZARY SOBCZAK

dyrektor
Delegatury Najwyższej
Izby Kontroli
w Poznaniu

PS. Tytuł artykułu pochodzi od redakcji.

Słowo użyte w tytule już dawno się przeżyło. Bardezo było modne w okresie międzywojennym, a w codziennym słownictwie dziennikarskim trwało jeszcze przez parę lat po wojnie. Później zniknęło i dzisiaj się go nie używa.

Aby najbardziej lapidarnie określić sens słowa „majdaniarz” można powiedzieć, że było to gońcy rozwożący gazety. Właśnie — rozwożący, bowiem ci kilkunastoletni chłopcy posługiwali się rowerami, najtańszym dla nich i najbardziej łatwym do pozyskania środkiem lokomocji. Tym też majdaniarze różnił się od ludzi zwanych ongiś kolporterami. Ci drudzy sprzedawali gazety i czasopisma w kioskach ulicznych, roznosili je po domach, „handlowali” prasą w bramach, lokalach publicznych i środkach lokomocji miejskiej. Majdaniarze natomiast niemal wyłącznie dostarczali gazety do stałych punktów sprzedaży. Choć zdarzało się że i sami sprzedawali ode-

brane z redakcji egzemplarze „Głosu”.

Przypominam o tych odległych już zwyczajach nie bez celu. Oto gdy przed 36 laty rodzilo się w drukarni obecnych Poznańskich Zakładów Graficznych im. Marcina Kasprzaka przy ul. Wawrzyniaka — pierwsze wydanie „Głosu Wielkopolskiego”, na wysokim parterze budynku przy ul. Łazarza, w którym mieścił się wydawca „Głosu” — Wojewódzki Urząd Propagandy, na egzemplarz pierwszego w wyzwolonym Poznaniu polskiego dziennika czekał już majdaniarz. 16 lutego 1945, około południa, nakład „Głosu” w liczbie około 3000 egzemplarzy dotarł do biura kolportażu i wnet został rozchwytyany przez grupę chłopów. Szybko wsiadli oni na swe rowery i ruszyli na nich w różne wyzwoleone już rejony miasta. Jeszcze nie wyschludrarska farba na poszczególnych egzemplarzach „Głosu”, a zaledwie w kilkanaście minut po dostarczeniu nakładu na ul.

Chelmońskiego (sprzedawano gazetę w punktach Poznania znacznie oddalonych od redakcji).

Majdaniarska służba przez kilka lat działała w Poznaniu. Także na początku tego okre-

ma majdaniarzy. Wymagało to posiadania transportu dla obsłużenia całego miasta (na teren województwa prasę rozwożili poczta lub kolej).

Nie można jednak ukrywać i dzisiaj jeszcze, że owa wydaw-

nia służba kolporterów miała swoje dobre strony. Zdawała ona przede wszystkim egzamin w przypadku wydawanych wówczas dość często dodatków nadzwyczajnych. Gdyby nie majdaniarze, nie tak szybko jak wymagała tego waga treści każdego dodatku donieraliby on do kiosków i innych punktów sprzedaży. Szybkie porzucenie „Głosu” było też konieczne — przy braku dostatecznej liczby samochodów — ze względu na niezbyt regularne jego ukazy-

wanie się. Raz bowiem, zwłaszcza w początkowym okresie, udawało się wydrukować gazetę we wczesnych godzinach rannych innym razem pojawiała się ona w południe, a zdarzało się, że i późnym popołudniem. Bywało tak, gdyż redakcja i drukarnia różne miały wówczas problemy z przygotowaniem materiału do druku, złożeniem go i wydrukowaniem nakładu.

Sprawa majdaniarzy i metod kolportażu „dzienników” przed 36 laty przypomniła mi się w związku z obecnymi perturbacjami w dostarczaniu dzienników i czasopism do mieszkań czytelników. Po prostu trudno zrozumieć, że tuż po wojnie w zniszczonym mieście, w okresie rodzenia się rozmaitych nowych struktur życia i działania, udało się zorganizować sprawną służbę roznoszących. Dzisiaj zaś gdy doreczyli le z pocztą, przerażeni wzrostem prenumeraty (spowodowanym likwidacją teczek klientów w kioskach „Ruchu”) odmówili dostarczania prasy

do domów — nie potrafi się skorzystać ze starych wzorów. — Przestraszał! — powie ktoś. Być może. Ale w momencie, gdy nic lepszego nie nasuwa się dla usprawnienia dostarczenia pras do domów, lepiej sięgnąć po stare wzory, niż pozostawiać ludzi bez gazet i czasopism.

Na pewno nie można organizować dzisiaj służby kolporterów postępującej się wyłączenie rowerami. Ale odpowiedni resort miał przecież dość czasu na wysunięcie innych propozycji. Nie wierzę, by nie można było znaleźć w każdym mieście określonej liczby osób, które za słusznym wynagrodzeniem zajęłyby się sumiennym dostarczaniem prasy do abonentów. Rzecz bowiem w tym że dziennik powinien docierać do czytelnika w mieście możliwie we wczesnych godzinach rannych. A tak przecież w większości przypadków nie bywało, gdy roznoszeniem gazet zajmowali się listonosze.

EUGENIUSZ COFTA

Atrakcyjnie! Atrakcyjnie!
PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE
w Poznaniu
ZATRUDNI:
KRAWCOWE
do szycia konfekcji oraz
MECHANIKA PRECYZYJNEGO
ze specjalnością maszyn do szycia.
Oferty:
„Prasa”, Grunwaldzka 18, dla 12702g.

Praca
Malarzy, uczniów przyjmę.
Ul. Mateckiego 21 m. 1.
godz. 16-18. 13552g
Krawców na dobrych warunkach przyjmę — krawiectwo lekkie, bielizniarstwo. Tel. 33-21-75. 13279g
Ogrodnictwo zatrudni kobiety i mężczyzn. Staro-
łęcka 165. 13412g
Cykliniarzy przyjmę. Tel. 739-58. 9917g

Kupno
Taksometr kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 13401g.
Sprzedaż
Pianino w bardzo dobrym stanie, płyt metalowa sprzedam. Adres: Po-
znań, ul. Bonin 24 m. 1. 9482g
Rozsądnie pomidorów Norton dostarczam. 61-312 Po-
znań, ul. Głęboka 28, tel. 707-25. 10203g

Sprzedam okazjonalnie
Konstrukcję tunelu foliowego 22x8. Tel. 613-45. 13402g
Znaczkę czystą, Polska 1970-1979, sprzedam. Tel. 629-46. 9502g
Przyczepę bagażową do 125p, sprzedam. Synów Pułku 17 (Podolany). 9522g
Zrebną zarodową klaczkę sprzedam. Józef Sakle-
wicz, Morasko, 62-002 Su-
chy Las, woj. poznańskie. 9529g
Białą karakulową czar-
ny, sprzedam tel. 205-108. 9573g
Przyczepę do samochodu osobowego, sprzedam. Po-
znań, ul. Zmigródzka 38. 9575g
Odsprzedam ogródek w Smochowicach. Telefon 425-34. 9632g

**Turystyczny motorowy te-
lewidz**
„Elektronika”
C-430 sprzedam. Poznań
Wenecjańska 1 m. 5. 13464g
Karoerę Fiata 128p, sprzedam. Os. Kraju Rad 28 m. 30 po godz. 18. 13882g
Ogrodnicy okazja! Przy-
muję jeszcze zamówienia na cebule fregii podwój-
nej — różyczkowej (Fan-
tasy, Uchida) oraz fregii wielokwiatowej — Co-
met. Cebule posadzone w maju kwitną już w paź-
dzierniku. Niebieska fo-
lie sprzedam. Mgr inż. Je-
rzy Todryk, Rogalinek, ul. Poznańska 16, 62-022 Świętniki. 10842g
Samochody
Sprzedam lub zamienię fabrycznie nowego Fiata 126 na 125p. Oferty z ce-
na „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9278g.

Mercedesa 220 D, rocznik 1972
sprzedam. Hiberna 10 m. 2. 13247g
Mercedesa 220 D, rocznik 1972 sprzedam. Czempli. tel. 533 po godz. 20. 9292g
Sprzedam samochód ciężarowy marki Sachsenring. Hubert Błażejewski. 63-000 Środa Wlkp. ul. Zeromskiego 9. 9368g
Moskwicza 408, blacha do remontu sprzedam lub zamienię na Trabantę Pogorzelski. 62-025 Ko-
strzyn Wlkp., ul. War-
szawska 1. 9375g
NSU 1200 do remontu lub na części sprzedam. Au-
to-naprawa, Starołęcka 9. 9379g
Warszawę 223 sprzedam. Teresa Rojewska, Jaro-
cin ul. Wrocławska 59. 9552g

Sprzedam Peugeot 504
Diesel, rocznik 75. Tel. 201-369. 9491g
Sprzedam samochód oso-
bowy marki „Plymout”
— do remontu. Telefon 30-70-80. 9574g
Sprzedam Warszawę 223
Poznań, Klonowa 8 m. 24. 9675g
Silnik, skrzynię biegów (Syrena 105), sprzedam Poznań, Traugutta 21 m. 2. 9690g
Syrenę 104 niedrogo sprze-
dam 62-066 Granowo Ko-
ściańska 21. 9749g
Sprzedam Warszawę 224, karoseria do remontu. Tarnowo Podg. ul. Ro-
kietnicka 33. 9751g
Lokale
Pilnie poszukuję pokoju. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 13246g.

Mieszkanie własnościowe
2-pokojowe, 51 m², II ptr. bloki — Debiec, sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 12591g
Nieruchomości
Sprzedam dom z ogro-
dem. Tel. 752-64 godz. 15. 13127g
Pawilon gastronomiczny, piętrowy z mieszkanem nad morzem sprzedam ewentualnie dzierżawa na 2 lata. Oferty Biuro Ogło-
szeń Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8 dla 2506. 482-K2
Sprzedam działkę budow-
laną - ogrodniczą, pow. 3.200 m². Władność: tel. 593-65. 13321g
Zguby • Różne
Jannik brązowy zegarek, zwrót lub informację wy-
nagrodzić. Grodzisk Wiel-
kopolski, Bukowska 81 m. 10, tel. 458-36. 13404g

Poszukuję świadków wy-
padku 17 stycznia 1981
godz. 12.00 u zbiegu Gło-
gowskiej — Hetmańskiej,
potracenia kobiety samo-
chodem Tarpan. Proszę o
skontaktowanie, tel. 863-65
13320g
Parkiety, bezpyłowe cykl-
nowanie. Koenig, tel.
647-70. 12420g
Wczasy z językiem angi-
elskim w Karpaczu w okre-
sie 5-18 III i 20 III. —
4. IV 1981 r. organizuje:
„Lingwista — Oświata”
w Krakowie. Informacje
i zapisy: Kraków, ul.
Krowoderska 19, telefon
279-99. 333/334-K1
Matrymonialne
Samotny 56-letni, wzrost
178 cm, emeryt wojsko-
wy z 13-letnią cęrczką,
późna samotna uczciwa.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 10221g.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 lutego 1981 r. zmarł emerytowany, długoletni zasłużony pracownik naszego biura
mgr inż. arch. Tadeusz PŁOŃCZAK
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem
Zasługi oraz licznymi odznaczeniami
honorowymi
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 lutego
br. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.
Rodzinie Zmarłego wyrazi szczerą współ-
czucia składają:
Dyrekcja, Komisja Zakładowa NSZZ
„Solidarność”, POP PZPR
oraz koleżanki i koledzy
BPBBO „Miastoprojekt” Poznań 346-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 lutego 1981 r. zmarł przeżywszy lat 58 —
nasz długoletni pracownik i kolega
EDWARD KASPRZAK
Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współ-
czucia składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy
Spółdzielni Kółek Rolniczych
w Dusznikach Wlkp. 13290g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 lutego 1981 roku odszedł niespodziewanie
mój drogi mąż, ukochany ojciec, wujek i szwa-
gier, przeżywszy lat 52, sp.
HENRYK GARCZAREK
Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o go-
dzinie 15 na cmentarzu w Śpiawiu.
Żona z dziećmi i rodziną
Poznań, ul. Wieprawska 24. 13555g

Dnia 15 lutego 1981 roku zmarł nagle nasz
wujek, przeżywszy lat 77, sp.
LEON STENZEL
Wyprowadzenie zwłok nastąpi w środę, 18 bm.
z kościoła cmentarza komunalnego w Toru-
niu o godzinie 7.30, msza św. w kościele
NMP i pochowanie na cmentarzu św. Jerzego.
W smutku pogrążona
RODZINA
13502g

Dnia 12 lutego 1981 roku zmarł tragicznie
dr inż. JERZY GŁOWACKI
adiunkt Instytutu Techniki Ciepłej i Silników
Spalinowych na Wydziale Maszyn Roboczych
i Pojazdów Politechniki Poznańskiej. Zmarły
był autorem i współautorem licznych publika-
cji, patentów oraz prac naukowo-badawczych
w dziedzinie silników spalinowych, wyróżnia-
jącym się działaczem społecznym związanym
z Kółem Młodych Pracowników Nauki i Tur-
niejami Młodych Mistrzów Techniki.
W Zmarłym traci Politechnika Poznańska
wzorowego i sumiennego nauczyciela akade-
mickiego, wychowawcę i opiekuna młodzieży
studenckiej, drogiego i życzliwego kolegę.
Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współ-
czucia składają:
Rektor i Senat Akademicki,
Dziekan i Rada Wydziału
Maszyn Roboczych i Pojazdów
Politechniki Poznańskiej
Pogrzeb odbędzie się dnia 18 lutego 1981 r.
o godzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim. 351-K3

Księżom, Klerikom, Krewnym, Przyjaciołom,
i Znajomym za okazane współczucie, złożone
wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie
JOANNY HELAK
serdeczne podziękowanie składa
mąż z synami. 11024g

Przewielebnemu Duchowieństwu Delegacjom
Związku Inwalidów Wojennych i ZBoWiD
oraz Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostat-
nim pożegnaniu sp.
CZESŁAWA PANECKIEGO
SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
składa
żona z rodziną 10945g
Przewielebnemu Duchowieństwu, Chórowi
wszystkim Instytucjom oraz Przyjaciołom Zna-
jomym i Wszystkim, którzy wzięli udział w
ostatniej drodze naszej, Drogiej Zmarłej
KAZIMIERZY OCHOCKIEJ
składamy serdeczne podziękowanie
mąż i synowie z rodzinami 10894g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 lutego 1981 roku zmarł w wieku 76 lat, opa-
trzony Sakramentami św., po pełnym poświę-
ceniu życia dla swoich najbliższych, mój uko-
chany mąż nasz najdroższy tatuś, teść i dźiadek
WINCENTY ŁOPATKA
mistrz stolarski
Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o go-
dzinie 15.15 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążeni
żona, dzieci, synowa, zięć i wnuki
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Wroniecka 2/3 m. 12. 13435g

Dnia 18 lutego 1981 roku odeszła od nas na
zawsze, nasza najdroższa mama, teściowa,
babcia i prababcia, sp.
GERTRUDA SMOGULECKA
z domu Mąka
Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Sucha 4 m. 8. 308-U3

Dnia 11 lutego 1981 roku zasnęła w Panu
Bogu, opatrzona Sakramentami św., najdro-
ższa nam sp.
MARIA PRZYBYLSKA
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 17 bm.
o godzinie 15.15 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążeni
bracia, siostry i pozostała rodzina
Ul. Świerczewskiego 132B. 307-U3

Dnia 11 lutego 1981 r. zasnęła w Bogu po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy 76 lat
nasza najukochańsza matka, teściowa i bab-
cia, sp.
TERESA KRAJEWSKA
z domu Śliwińska
Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godz.
11.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążony
syn z żoną i córką
Ul. Ratajczaka 47 m. 12. 13221g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12
lutego 1981 roku zginął tragicznie w pełni
rozwoju naukowego
doktor n.t. inż. JERZY GŁOWACKI
adiunkt w Instytucie Techniki Ciepłej i Sil-
ników Spalinowych Politechniki Poznańskiej.
W Zmarłym straciłmy długoletniego nauczy-
ciela i wychowawcę akademickiego oraz naj-
lepszego kolegę.
Rodzinie Zmarłego szczerze wyrazi współczu-
cia składają:
Dyrekcja i pracownicy
Instytutu Techniki Ciepłej
i Silników Spalinowych
Politechniki Poznańskiej
Pogrzeb odbędzie się dnia 18 lutego 1981 roku
o godzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim. 349-K3

Dnia 13 lutego 1981 roku odszedł od nas
niespodziewanie mój najukochańszy mąż
najczulszy tatuś, brat, szwagier i wujek, prze-
żywszy lat 56, sp.
EDWARD BŁAJET
Msza św. żałobna i złożenie zwłok do rodzin-
nego grobowca nastąpi w dniu 18 bm. o go-
dzinie 10 w Wilczynie.
W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną
365-U3

Wszystkim, którzy przekazali wyrazy współ-
czucia, złożyli wieńce i kwiaty oraz uczestni-
czyli w pogrzebie
MARTY ŻOŁADKIEWICZ
z domu Grotowskiej
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
mąż, córki i synowie
z rodzinami 10907g
Pobiedziska.
Wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie
drogiej nam zmarłej sp.
JADWIGI KAJEWSKIEJ
z domu Regowskiej
serdeczne podziękowanie składa
RODZINA 11112g

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 13
lutego 1981 roku zasnął w Bogu namasz-
czony Olejami św., po ciężkich cierpieniach,
mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, brat,
teść, wujek, dziadek i pradziadek, przeżywszy
lat 67, sp.
JAN WOŚ
były więzień obozu koncentracyjnego,
członek ZBoWiD-u.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 lute-
go 1981 r. o godzinie 14 na cmentarzu miło-
stowskim.
W nieutulonym smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Mostowa 33 m. 10 (dawniej Jastrzębia 2). 310-U3

Dnia 15 lutego 1981 roku zmarła moja naj-
ukochańsza matka, teściowa, babunia, prze-
żywszy 71 lat
JADWIGA CHODUR
z domu Bobrowska
Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o go-
dzinie 16 na cmentarzu komunalnym na Jun-
kowie.
W smutku pogrążony
syn z rodziną 13467g
Poznań, Czesława 10a m. 3.

Dnia 12 lutego 1981 roku zmarła tragicznie
nasza kochana mama, teściowa i babcia,
przeżywszy lat 63, sp.
HELENA KASPERKOWIAK
z domu Józwiak
Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o go-
dzinie 9 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
dzieci z rodzinami 364-U3
Uzarszewo, gm. Swarzędz.

W dniu 13 lutego 1981 roku zakończyła nagle
w wieku 70 lat, swoje nadzwyczaj uczci-
we i pracowite życie, nasza ukochana żona,
matka, teściowa i babcia, sp.
TERESA KOPANKIEWICZ
z domu Pudłowska
Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 lutego br.
o godzinie 14 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
RODZINA 383-U3
Ul. Hiberna 9 m. 9.

Dnia 14 lutego 1981 r. zmarła w 84 roku
życia, nasza kochana matka, babcia i pra-
babcia, sp.
ANTONINA ZADNIEPROWSKA
z domu Sobczyk
była więźniarka nr 3396 obozu Ravensbrück
Pogrzeb poprzedzony mszą św. żałobną o go-
dzinie 14.00 odbędzie się w środę, 18 bm. o go-
dzinie 15.00 na cmentarzu parafialnym w Krzy-
żownikach.
Strapiona
rodzina 13408g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12
lutego 1981 r. przestało bić serce naszej
kochanej córki, siostry, najlepszej cioci, sp.
MARI FIEDLER
Pogrzeb odbył się w sobotę, 14 bm. w Swa-
rzedzu.
Stroskana
rodzina 13263g

Dnia 14 lutego 1981 r. zmarł opatrzony Sa-
kramentami św. w 72 roku życia, nasz uko-
chany ojciec, teść i dziadek
STANISŁAW SZCZECZOWICZ
były pracownik Spółdzielni „Sportowa”
Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o go-
dz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
rodzina 13380g
Ul. Sowińskiego 42 m. 10.

Wielebnemu Księdzu z Parafii Pierwszych
Polskich Męczenników, wszystkim Krewnym
Przyjaciołom, Sąsiadom i Znajomym oraz
Przedstawicielom zakładów pracy za okazane
omoc, słowa otuchy, złożone kwiaty i wień-
ce oraz wszystkim tym, którzy uczestniczyli
w ostatniej drodze naszej najdroższej żony
mamusi córki synowej, siostry, szwagierki
cioci sp.
BOGUSŁAWY WIECŁAWSKIEJ
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
mąż z synem i rodziną 12349g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15
lutego 1981 roku zakończył swój praco-
wity żywot, pełen poświęcenia dla rodziny,
w 73 roku życia, mój najukochańszy mąż, naj-
droższy tatuś, teść i dziadek
STANISŁAW SZUDERA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 bm. o go-
dzinie 8.15 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 7.
Ul. Husarska 8 m. 1. 12436g

Dnia 12 lutego 1981 roku zginął tragicznie
nasz ukochany mąż, syn, brat, szwagier
i wujek, przeżywszy lat 46, sp.
JERZY GŁOWACKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 bm.
o godzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.
Żona z rodziną
362-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
12 lutego br. odszedł od nas opatrzony Sa-
kramentami św., najdroższy ojciec, brat, teść
dziadek, pradziadek, szwagier i wujek, prze-
żywszy lat 82, sp.
ROMAN TYLCZYŃSKI
powstańca wielkopolski, ppor. rezerwy odzna-
czony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodze-
nia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstań-
czym i wieloma innymi odznaczeniami.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 lute-
go br. o godzinie 13 na cmentarzu junikowskim.
W wielkim smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Graniczna 15 m. 11.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13
lutego 1981 r. zmarł po długich i cięż-
kich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
nasz najukochańszy, nigdy niezapomniany mąż,
ojciec, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat
68, sp.
ALOJZY CHMIELEWSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godz.
12.00 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążona
żona, córka i rodzina 13340g
Ul. Gwardii Ludowej 41A m. 10.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12
lutego 1981 r. zmarł opatrzony Sakramen-
tami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, teść
i dziadek
TADEUSZ PŁOŃCZAK
architekt
Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godz.
10.30 na cmentarzu junikowskim.
Pogrążeni w smutku
żona, syn, synowa i wnuki 13323g

Dnia 14 lutego 1981 r. zasnął w Bogu mój
kochany mąż, brat, szwagier i wujek, prze-
żywszy lat 72, sp.
LUDWIK NOWAK
mistrz stolarski
Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godz.
14.30 na cmentarzu w Śpiawiu.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 14.30.
Ul. Zbikowa 14. 13887g

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 lutego
1981 roku zginął tragicznie nasz drogi kolega
dr inż. JERZY GŁOWACKI
adiunkt
Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.
współpracownicy
z Zakładu Silników Spalinowych
Politechniki Poznańskiej 361-U3

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrze-
bie mojego niezapomnianego męża i ojca, sp.
Antoniego SZUBCZYŃSKIEGO
serdeczne podziękowanie składa
żona z synem 225-K3
Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej
drodze, sp.
ZOFII GULCZYŃSKIEJ
z Zapotockich
primo voto Katarzyńskiej
serdeczne „Bóg zapłać”
DZIECI 10851g

Leszczyńskie

Z tego ziarna
może być dobra mąka

Do wiosny wprowadzić jeszcze daleko, ale w Leszczyńskim już rozpoczęto przygotowania do siewów. Rozprowadzaniem ziarna i sadzenia zajmują się oddziały „Centrali Nasiennej” w Gostyniu i Lesznie. W magazynach leszczyńskiego oddziału, który poprzez ekspozyturę w Górze, Kościanie i Wschowie obsługuje 16 gmin, zgromadzono do tej pory 2900 ton zbóż jarych. W najbliższym czasie wielkość ta jeszcze wzrośnie, po dodatkowych zakupach w gospodarstwach społecznych, które są zresztą monopolistą w zaopatrywaniu centrali w materiał siewny.

Przygotowano dla rolników dwie odmiany pszenicy — „Kolibri” i jara, dwie odmiany — „Triumph” i „Diw” oraz trzy owsa — „Diamant”, „Leand” i wyhodowaną w Poznaniu, która przebadana jakość dostarczonych z Leszna próbek, wartość ziarna nie odbiega od normy. Wprawdzie rzadko zdarza się klasa pierwsza, ale zdecydowanie przeważa materiał siewny klasy drugiej; trzecią otrzymał nikły procent próbek.

Od połowy stycznia rozpoczęto wysiewy ziarna do gospodarstw społecznych. Natomiast rolnicy indywidualni pierwsze dostawy otrzymają w lutym. Z ziarnem dla tych gospodarstw jest nieco więcej kłopotów, bowiem przed rozprowadzeniem trzeba je zaprawić środkami chemicznymi, likwidującymi choroby. Jak zapewnia Tadeusz Linke — dyrektor leszczyńskiego oddziału „Centrali Nasiennej”, rolnicy nie muszą tracić czasu na transport zakupionego ziarna. Podobnie jak to się dzieje od czterech lat, również i w tym roku centrala zapewni dostawę prosto do zagrody własnym taborem.

Rozpoczęto także wysiewy zbóż jarych poza województwo. Ziarno z Leszczyńskiego trafi do pozostałych rejonów Wielkopolski oraz do Polski południowej — m. in. do Katowickiego i Wałbrzyskiego. Ponadto oddział zaopatruje rolnictwo w nasiona roślin motylkowych: groch, peluszkę, łubin i wykę. W tym roku jednak będą kłopoty z pełnym pokryciem potrzeb. Ubiegłoroczne kaprysy pogody sprawiły, że plony tych roślin były znacznie mniejsze, a ich jakość pozostawia wiele do życzenia. Podobnie ma się sprawa z sadzonymi ziemniakami. Brakowało w tej chwili około 2000 ton. Zawiodły zupełnie dostawy z województw północnych, które w poprzednich latach uzupełniały w połowie skup z Leszczyńskiego. Nie zabraknie natomiast nasion roślin okopowych, pastewnych i traw. Zgromadzone wystarczającą ilość materiału siewnego buraków i kukurydzy.

Dobra jakość ziarna i nasion, to dopiero początek żmudnych, a aktualnie także gorączkowych zabiegów, by za pełnię jesienią spichlerze i magazyny. Czy to się uda, zdecydować m. in. prawidłowa agrokultura, a przede wszystkim terminowa praca polowych. (ar)

Konin

Radość z zabaw
i podarunków

W województwie konińskim odbywają się spotkania karna walowe dla najmłodszych mieszkańców. Dzieci bawią się, uczestniczą w różnych konkursach i grach, przedstawiają przygotowane samodzielnie programy artystyczne. Otrzymują też upominki od zakładów pracy rodziców, instytucji opiekujących się placówkami wychowawczymi.

Ostatnio takie spotkanie odbyło się w Państwowym Domu Dziecka w Turku. Zabawę umilił występ zespołu „Przygoda” z Wojewódzkiego Domu Kultury. Były tańce, piosenki, recytacje. Nade wszystko emocje wzbudziły jednak prezenty. I te ufundowane przez dyrekcję domu, i te od pracowników Elektrowni „Konin” oraz Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych. (ahe)

Odpowiadamy

Stały czytelnik. — Prosimy podać adres lub odebrać w redakcji (półk. 58) wyjaśnienie na list z 26 XI 80 r. (3296)

Kaliskie

Park pozostaje na papierze

Przed kilkoma laty postanowiono założyć w Kaliszu park. Na jego miejsce wybrano teren poecieliński. Były tam rozmaite doły, gliniarki, nierówności. Teren należało więc poddać rekultywacji. Inna koncepcja zakładała, że roboty przy budowie zostaną zrealizowane przez mieszkańców gmin i miast kaliskiego.

Uplętnięty lata. Miejsce tu i ówdzie zazieleniło się posadzoną trochę kwiatów i drzew. Przybyły akcenty architektoniczne. Prac jednak nie zakończono. Niektóre deklaracje pozostały tylko deklaracjami. Pojawiały się też trudności typu gospodarczego (m. in. brak ciężkiego sprzętu do przesadzania drzew); gleba stawiała opór delikatnej roślinności.

Co zatem dalej? Kaliszowi potrzebna jest zielen. Choćby dlatego, że nie ma jej zbyt wiele.

Zimowy pejzaż



Takich oto malowniczych widoków nie brakuje teraz w Wielkopolsce. Ośnieżone drzewa tworzą przy drogach białe szpalery.

Fot. — R. Królak

Pilskie

Farbami i węglem
zapis krwawych zmagania

W salonie sztuki współczesnej BWA w Pile otwarto wystawę dorobku IV ogólnopolskiego pleneru artystycznego „Twórcy zdobywcom Wału Pomorskiego”. Odbił się on latem 1980 roku w Złotowie, a wzięło udział 25 artystów z Polski, Czechosłowacji i Bułgarii.

Plonem pleneru jest kilkadziesiąt prac: dzieł w różnych dziedzinach plastyki. Do ekspozycji wybrano ostatecznie 65 obrazów, nawiązujących w treść do wydarzeń sprzed 36 lat. Jest to plastyczny zapis pobytu artystów w rejonie umocnień Wału Pomorskiego, licznych rozmów z naocznymi świadkami — uczestnikami krwawych zmagania z hitlerowcami.

Wśród wielu ciekawych prac

uwagę zwracają akryle Bohdana Walkowskiego ze Szczecina, pastele Ewy Podolak oraz rysunki węglem Janusza Argańskiego z Pili. Równie interesujące są obrazy Felicjy Chachaj z Wrocławia, Marii Tryzno z Warszawy oraz plastyków zagranicznych — m. in. Zuzki Ruskowej z Czechosłowacji i Kirila Simeonowa z Bułgarii. Fotograficzny zapis pleneru przedstawia Wojciech Beszterda.

Jest to trzecia ekspozycja do robku pleneru artystycznego na Wałę Pomorskim. Pierwsi obejrzała ją mieszkańcy Złotowa tuż po zakończeniu imprezy. Następnie wystawiana była w Bratysławie w Czechosłowacji. Przewiduje się, że prezentowana będzie również w Berlinie. (wis)

Poznańskie

Urzędy tracą etaty

15 kwietnia 1980 roku Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie redukcji etatów w administracji państwowej. Była to decyzja ze wszechmiar słuszną, ale czy z jej uchwaleniem musiano czekać aż tak długo? Z pewnością nie. Problem narastał bowiem od szeregu lat i tylko brak odpowiednich przepisów uniemożliwiał jego rozwiązanie. Decyzję w końcu wydano — lepiej późno niż wcale. Zmniejszenie zatrudnienia zakończono 31 grudnia.

W Poznaniu i Poznanskim redukcję etatów w administracji przeprowadzano stopniowo co prawda już od 1977 roku, ale dotyczyła tylko Urzędu Wojewódzkiego. Urząd Miejski oraz urzędy niższego szczebla — pozostały nietknięte. Dopiero po sześciomiesięcznej (z kwietnia) decyzji rządu także w nich przystąpiono do obniżania zatrudnienia. Czynnikiem to w oparciu o różne kryteria, co wykluczyło decyzję pochopną i nieprzemyślaną, a tym samym niesprawiedliwą. Kryteria te opracował w Urzędzie Wojewódzkim zespół specjalistów, przy czym przyjęto zasadę proporcjonalności liczb oddawanych etatów do wielkości jednostki administracyjnej. Pod uwagę brano takie czynniki, jak liczba ludności, gospodarstw rolnych w gminie, zakładów i punktów handlowych, placówek kulturalnych oraz organizacji społecznych.

Na tej podstawie w Poznanskim z 2411 etatów (bez Urzędu Wojewódzkiego) zredukowano do końca ubiegłego roku 127, w tym w miastach — 64,5 etatu, w miastach i gminach — 44 etaty oraz w gminach 18,5. 13 gmin z wielu powodów nie objęto redukcją, z kolei jednostki większe, jak Urząd Miejski w Gnieźnie czy Urząd Miasta i Gminy w Gro-

dzisku i Srodzie zmuszone były oddać najwięcej pracowników.

Z 731 etatów w Urzędzie Wojewódzkim (pracowników wydziałów i obsługi technicznej) zredukowano 46 czyli przeszło 6 procent. Redukcja objęła przede wszystkim pracowników obsługi; czy jednak zwolnienie na przykład sprzątaczek i dozorców poprawi efektywność funkcjonowania administracji? Nie wszędzie jednak godzono się z decyzją zwolnienia z pracy. We Wrzesni, Murawianach, Goślinie i Gnieźnie odwołano się do wojewody. Decyzje wprowadzające zostały podtrzymane, lecz zainteresowanych skierowano do innej pracy.

Tyle suche liczby. Ich wielkość kształtowały przede wszystkim względy społeczne i ekonomiczne. Potrzeba odbudowy tyżowania administracji była chyba motywem najbardziej istotnym, ale same redukcje problemu nie rozwiązały. Są bowiem pierwszym krokiem w kierunku gruntownej zmiany samych zasad funkcjonowania administracji. Krokiem ważnym zwłaszcza ze względu na oszczędności. Dzięki likwidacji przerostów administracyjnych 100 procent uzyskanych tą drogą pieniędzy przeznaczone na zwiększenie funduszu plac dla pracowników.

Przeciwstawianie biurokracji i „spuchniętym” urzędom dopiero się zaczęło. Mimo zredukowania wielu zbędnych etatów, do jej zakończenia droga jeszcze daleko. Tym bardziej, że objąć musi wszystkie szczeble administracji, z centralną włącznie. Tylko wtedy skutecznie wyeliminuje się wszelkie przejawy bezczynności i biurokracji, tkwić się będzie blisko obywatela i jego codziennych spraw.

MAREK SZMYTKOWSKI

Zamiast cegieł — płytki

Modernizacji wymaga zatrudniający 128 pracowników gnieźnieński oddział Spółdzielni Pracy „Ozdoba” w Pobiedziskach — producent ozdób ceramicznych, wyrobów szamotowych, kształtek, płyt do pieców zwykłych i elektrycznych. Zwiększenie produkcji możliwe jest jedynie dzięki mechanizacji (do tej pory robiono tam tylko systemem ręcznym). Pierwszy krok już uczyniono. Zakupiono automat do wykonywania białek, który znacznie poprawia efektywność i zwiększa wydajność. W najbliższym czasie natomiast zmechanizowane zostaną stanowiska posrebrzania, będące obecnie „wąskim gardłem” procesu produkcji, gdzie praca ręczna przy tych czynnościach jest wielce szkodliwa dla zdrowia.

Co roku są spore problemy z wykonaniem zamówień eksportowych na ozdoby choinkowe na eksport. Zlecenia z centrali handlu zagranicznego „Coopexim” nadchodzą nierytmicznie i nieraz dopiero pod koniec drugiego kwartału. A przecież już we wrześniu bombki trzeba wysłać do Austrii, Francji, Hiszpanii, Kanady, Jugosławii, Republiki Federalnej Niemiec, i innych krajów. Gdyby o zamówieniach wcześniej wiedzieli, to w „Ozdobie” nie byłoby pośpiechu, a także można by więcej dewiz zarobić.

Prawdopodobnie za kilka lat w Gnieźnie nastąpi zmiana produkcji. Wyroby szamotowe zastąpią glazurami, glazurami glazurowanymi — przede wszystkim na wyposażenie mieszkań. (ahe)

telefony
donoszą...

● W Gnieźnie w województwie poznańskim, zderzył się nieostrożnie jadący „Jelcz” z „Trabantem”. 3 osoby doznały obrażeń.

● Nieostrożna jazda, mimo ścisłej nawierzchni doprowadziła do wielu wypadków. M. in. w Tomaszowie w województwie płockim wpadł w poślizg i uderzył w drzewo „Fiat” 126p. Dwóch pasażerów odniosło obrażenia.

● Na drodze z Leszna do Lipna wjechał do rowu „Fiat” 126p i przewrócił się. 4 osoby doznały obrażeń.

● W Zakrzewie w województwie kaliskim, samochód osobowy najeżdżał na leżące na jezdni 26-letniego, nieatrakcyjnego mężczyznę. Przewieziono go do szpitala.

(9)

LUTY 17 Wtorek	Donata Sylwina Siońce: 7.07—17.07
----------------------	---

TEATRY

POZNAN

WIELKI — g. 19 „Córka pułku”.
MUZYCZNY — g. 19 „Fiolek z Montmartre'u”.
POLSKI — g. 19 „Umrzeć ze śmiechu”.
LALKI I AKTORA — g. 10, 17 „Ludowa szopka polska” (5 l.).

KLUB ROZRYWKI „BROWAR” — g. 21 Kabaret „Pod Spodem”.

KINA

GOSTYŃ: „P.S.” (NRD).
JAROCIN: „Grzeszny żywot Franciszka Buły” (pol.), „Dziadziectwo” (ang.), „Październikowa niedziela” (weg.).
KALISZ Kosmos: „Bobby Deesfield” (amer.); Stylowe: „Niespodziewana kariera” (bulg.); Syre na: „Bez skrupułów” (fr.).

KEPNO: „Do Siego Roku” (węg.).
KŁODAWA: „Smak wody” (pol.).

KONIN Górniki: „Afera Concorde” (wł.), „Tropem tygrysa” (radziecki).

KOSCIAN: „Głina czy łajdak” (fr.), „Jezeli serce masz bijące” (pol.).

KROTOSZYN: „Szał” (ang.), „Wnuk swojej babci” (radz.).

LESZNO: „ABBA” (szwedz.), „Prawdziwe życie Drakula” (rum.).

NOWY TOMYŚL: „Parszywa dwunastka”.

OBREZYCKO: „Węgierska rapsodia” (węg.).

PILA Iskra: „Dzień szarańczy” (amer.); Sokół: „Dzień Wisły” (pol.).

PLESZEW: „Wizja lokalna 1901” (pol.).

PNIĘWY: „Asy przestworzy” (ang.).

RAWICZ: „Ofiara” (węg.), „Buntownicy Orion” (radz.).

SZAMOTULY: „Ofiara” (węg.), „Wódz Indian, Tecumseh” (NRD).

TRZCIANKA: „Bezdroża” (rum.).

TUREK: „Zasady domina” (ame- rykański).

WALCZ: „Drapieżca” (fr.).

WSCHOWA: „Syberiada” (radz.).

WRONKI: „Rollercoaster” (ame- rykański).

WRZESNIA: „Kwitnienie niesia- nego zboża” (radz.).

ZŁOTÓW: „Powrót Mechagodzi- li” (jap.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 12.25 „Północ i diament”; 13.35 Cztery pory roku; 12.25 Muzyka; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.01 Studio „Gama”; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.35 „Kącik melomana”; 16 Muzyka i Aktualności; 16.30 „Od poloneza do belcanta” — ze wspomnień M. Fogga; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Mag. niedzielniany; „Punkt widzenia”; 20.05 Koncert życzeń; 20.30 Wieczór w Studiu „Gama”; 21.20 Tydzień muzyczny w kraju; 22.23 Koszalin na muzycznej antenie; 23 Władze mości, inf. sportowe oraz „Pole młki”; 23.15 Teatr PR: Scena polska — W. Grabowski.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 19, 20, 22.

PROGRAM IV: 8 Utwory fortep. Ch. V. Alkana (stereo); 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — „Rozwój poglądów na kształt Ziemi”; 8.25 W aranżacji K. Dębskie go; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — „Rewolucja Październikowa a sprawa polska”; 9 Dla kl. II—III (muzyka); 9.30 S. Prokofiew: Uwertura D-dur op. 42 (stereo); 9.40 Dla przed- szkolni: „Na ślizgawce” — słuch.; 10 Dla kl. VI (geografia); 10.25 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (historia); 11.30 J. Baker

śpiewa Haendla i Mozarta (stereo); 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głędka płyt (stereo); 13 Dla kl. II—III (muzyka); 13.25 Fonoteka folkloru (stereo); 13.50 „Matysiakowie”; 14.20 Sławnie dzieła — sławni wykonawcy (stereo); 15 Studio „Gama” w Stereo; 15.05 Jez. rosyjski; 16.20 Śpiewa E. Kijowska; 16.25 Jez. niemiecki; 16.45 Aud. M. Grądzkiego; 17 Radiopress; 17.15 Stereo: Barwy bluesa; 17.40 Aud. literacka; 18 Stereo: W kramie operetki; 18.25 Bank Inicjatyw — Model opieki zdrowotnej — aud. z telef. udz. słuchaczy; 19.15 Jez. angielski; 19.30 Rosyjska zima 1980—81 — utworzenie koncertu inauguracyjnego z udz. Państw. Ork. Symf. ZSR; 21.20 Opowieść o Verdill (stereo); 21.50 NURT — Porozmawiajmy: „Problem etyki nauczyciela”; 22.10 „Improwizacje dla Marii” — gra J. Młaza; 22.15 Wersje i kontrowersje; 22.50 F. Schubert — Pieśń „Nacht und Traume”.

Wiadomości: 6, 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I
6.00 — TTR. RTSS. — J. polski (sem. 2);
6.30 — Matematyka (sem. 2);
13.30 — Matematyka (sem. IV);
14.00 — Mechanizacja rolnictwa (sem. IV).

9.00 — Dla szkół — J. polski (kl. VI);
9.35 — Dla najmłodszych „Czarowne, zółte, zielone”;
14.30 — Telewizja w sprawie mi- liardów;
15.05 — Obiektyw;
15.15 — Dziennik;
16.30 — Telewizyjny Klub Seniora;
16.55 — Polska Kronika Filmowa;
17.05 — „Skojarzenia” — teletur- nia;
17.25 — „Struś Pędziwiatr przed- stawia” — film animowany;
17.45 — Telewizja Młodych — „Li- cytacja”;
18.25 — „Ratownicy w oyiwili” — rep. film;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Skarbiec” — dwutygod- nik historyczny;
19.30 — Dziennik;
20.10 — „Dziwna kobieta” — ra- dziecki film obyczajowy;
22.30 — Dziennik;
22.45 — Kronika Zimowej Spar- taklady Armii Zaprzyjaźnio- nych;
23.00 — „Osobowy 19.80” (4) — program satyryczny;
23.25 — Telewizja w sprawie mi- liardów;

PROGRAM II

10.00 — „Skojarzenia” — teletur- nia;
10.25 — „Cyryl święta” — „Wiel- biele cyrku” — franc. film dok.;
11.15 — Uśmiech spod parasola;
11.45 — „Skarbiec” — dwutygod- nik historyczny;
15.30 — Język angielski — kurs podstawowy, lekcja 18;
16.00 — Język niemiecki — kurs podstawowy, lekcja 18;
16.30 — Kino Telewizji Najmłod- szych;
17.00 — Młodzieżowy magazyn techniki — „Lidar”;
17.30 — „Szacunek dla chleba” — „Niewykorzystana inwestycja”;
18.00 — „Mój koncert” — Zdzisław Siłwiński;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.10 — Wtorek Melomana — pa- mięci Kazimierza Serockiego;
21.10 — 24 godziny;
21.20 — „Cyryl święta” — „Wiel- biele cyrku” — franc. film dok.;
22.15 — „12 wierszy USA”;
22.30 — „Bez recepty” — romo- wy o wychowaniu;
23.00 — Język angielski — kurs dla zaawansowanych, lekcja 11.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaktorzy w województwach
KALISZ: Zofia Pacewiczka ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89.
KONIN: Wojciech Piłutowski pl. PZPR 1 tel. 266-67
LESZNO: Andrzej Rutecki ul. Słowiańska 38 tel. 61-61.
PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 7a, tel. 43 56.